

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

GRAFICIARZ „WIRUS” JUŻ W RĘKACH POLICJANTÓW

Wspólne działania kryminalnych z komendy miejskiej i IV Komisariatu w Łodzi doprowadziły do ustalenia podejrzanego, który odpowie za pomalowanie kilku elewacji. Motywem, który umieszczał na ścianach był napis "wirus". Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że pomysł na podpis zaczerpnął z tekstu piosenki.

Od pewnego czasu policjanci analizowali przypadki umieszczania graffiti na ścianach i elewacjach budynków na terenie dzielnicy Polesie. Prowadzone ustalenia wskazywały, że za umieszczaniem malowideł bez zgody zarządców budynków mógł stać ten sam sprawca. 16 lutego 2018 roku policjanci ustalili miejsce zamieszkania podejrzanego, który został doprowadzony do komisariatu. Na tym etapie sprawy funkcjonariusze wykazali, że trzykrotnie umieścił napisy wbrew obowiązującym przepisom. Były to elewacje budynków lub ściany klatek schodowych przy ulicach Kasprzaka i Bardowskiego. Graficiarz największą aktywnością wykazywał się pod koniec ubiegłego roku. Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że mężczyzna działał w różnych porach dnia i najczęściej posługiwał się czarną farbą w spreju. Jak przyznał 22-latek inspiracją nanoszonego napisu stał się dla niego utwór muzyczny. W najbliższym czasie policjanci skierują do sądu wnioski o ukaranie graficiarza. Zgodnie z kodeksem wykroczeń za takie zachowanie może grozić grzywna, nawiązka w wysokości do 1500 złotych lub obowiązek przywrócenie do stanu poprzedniego. Na tym jednak nie kończą się działania funkcjonariuszy, którzy sprawdzą czy w innych częściach Łodzi nie pojawiły się podobne napisy.





Odpowie za graffiti na murach budynku